



Uniwersytet  
**Pomorski**  
w Słupsku

prof. dr hab. Janusz Gierszewski  
Instytut Bezpieczeństwa i Socjologii  
Uniwersytet Pomorski w Słupsku

## RECENZJA

**rozprawy doktorskiej pt.:**  
***WPLYW NIEINSTRUMENTALNYCH METOD DETEKЦИИ KLAMSTWA***  
***NA EFEKTYWNOŚĆ DZIAŁAŃ POLICJI***  
**opracowanej przez mgr Katarzynę KRÓL**  
**pod kierownictwem naukowym**  
**prof. dra hab. Kuby JAŁOSZYŃSKIEGO**  
**promotor pomocniczy: dr Marcin NOWAK**

*zlecona przez Senatu Akademii Policji w Szczytnie uchwałą nr 114/V/2024 z dnia 19 lutego 2024 r.. (pismo z dnia 5 marca 2024 r.)*

Zgodnie z wymogami ustawowymi rozprawa doktorska przygotowana pod opieką promotora powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Uwzględniając te wskazania w ocenie pracy doktorskiej mgr Katarzyny Król przyjęte zostały następujące kryteria:

- ocena oryginalnego rozwiązania problemu badawczego,
- ocena ogólnej wiedzy teoretycznej autora w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie,
- ocena umiejętności Autorki do prowadzenia samodzielnych badań naukowych.

By dokonać oceny powyższych aspektów należy również odnieść się do zagadnień takich jak wybór tematu oraz znaczenie podjętej tematyki, cel pracy i hipotezy badawcze, metodologia badań czy ocena merytoryczna rozprawy.

### **1. Stwierdzenie spełnienia albo braku spełnienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego**

Temat rozprawy doktorskiej "Wpływ nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji" jest niezwykle ciekawy i aktualny. Nieinstrumentalne metody detekcji kłamstwa, takie jak analiza języka ciała, mikroekspresji twarzy, tonu głosu, czy werbalne narzędzia oceniania szczerości zeznań oparte są na osiągnięciach psychologii i kryminalistyki. Zyskują na znaczeniu w obliczu narastających kontrowersji dotyczących etyczności oraz skuteczności tradycyjnych instrumentalnych metod, takich jak poligraf (wariograf). Od XIX w. wielu naukowców prowadziło badania nad fizjologicznymi komponentami emocji. Miały one jednak w głównej mierze charakter laboratoryjny. Szersze prace badawcze nad wykorzystaniem poligrafu w sprawach kryminalnych podjęli pod koniec

lat 20. ubiegłego wieku naukowcy z Uniwersytetu Północno-Zachodniego w Chicago. Jednak badania poligraficzne, które miały ułatwić pracę policji i służyć humanizacji śledztw, znalazły odmienne zastosowanie, niż zakładano. Podobnie może to dotyczyć nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa.

Temat wpisuje się w interdyscyplinarną przestrzeń, łącząc wiedzę z zakresu psychologii, prawa, kryminologii, kryminalistyki, a rzadziej nauk o bezpieczeństwie. Taka perspektywa może przyczynić się do holistycznego zrozumienia problematyki detekcji kłamstwa i jej wpływu na praktyki policyjne.

Wyniki takiego badania mają potencjalnie duże znaczenie praktyczne, mogą przyczynić się do poprawy skuteczności (czy efektywności?) działań policyjnych i sądowych, a także do rozwoju bardziej etycznych metod pracy z osobami podejrzanymi o popełnianie przestępstw. Mimo że istnieje sporo literatury na temat technik detekcji kłamstwa, to jednak badania badające wpływ metod detekcji kłamstwa na efektywności pracy policji, a szczególnie tych nieinstrumentalnych, są stosunkowo rzadkie. Tak sformułowany temat ma potencjał poznawczy i może wnieść wartościowy wkład w aktualną wiedzę o metodach detekcji kłamstwa i ich wpływie na efektywność działań Policji.

Jednak badanie efektywności nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa może napotkać na trudności metodologiczne, w tym na problem z kwantyfikacją danych. Tak sformułowany temat, lokujący pracę w strategii ilościowej, wymaga zastosowania zaawansowanych metod badawczych oraz precyzyjnego określenia, co będzie uznawane za miarę "efektywności". Ta uwaga jest o tyle istotna, gdyż nieinstrumentalne metody są w dużej mierze zależne od umiejętności i doświadczenia osoby przeprowadzającej badanie i mogą być bardziej podatne na subiektywne błędy oceny. Kwantyfikacja wyników badań dotyczących efektywności nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa może być skomplikowana ze względu na subiektywny charakter tych metod i różnorodność czynników wpływających na ich skuteczność. *Feedback* od funkcjonariuszy stosujących te metody w praktyce, aby ocenić ich subiektywne odczucia co do skuteczności i użyteczności różnych technik jest tylko z jednym sposobów. Na marginesie, ile razy polska Policja zastosowała nieinstrumentalne oraz instrumentalne metody detekcji kłamstwa i z jakim skutkiem? Metody detekcji kłamstwa w praktyce policyjnej są dokumentowane na różne sposoby, zależnie od procedur obowiązujących w danej jednostce policyjnej, kraju czy kontekstu prawno-proceduralnego. Jednym z podstawowych sposobów dokumentowania jest tworzenie szczegółowych protokołów przesłuchań, które zawierają informacje o przebiegu rozmowy, zadawanych pytaniach, odpowiedziach przesłuchiwanego oraz obserwacjach zachowania podejrzanego czy świadka. Protokoły te mogą być także uzupełniane o notatki na temat niewerbalnych sygnałów wysyłanych przez przesłuchiwaną osobę, takich jak język ciała, mimika twarzy, ton głosu i inne. W takich sprawach można zastosować wskaźnik wykrycia sprawcy przestępstwa przy zastosowaniu nieinstrumentalnej metody detekcji kłamstwa. Dzięki niemu można mierzyć, ile spraw kryminalnych, w których zastosowano nieinstrumentalne metody detekcji kłamstwa, zakończyło się skutecznym oskarżeniem, wyrokiem skazującym lub innym rozwiązaniem satysfakcjonującym dla wyniku śledztwa.

Tak sformułowany temat zwraca też uwagę na etyczne i prawne aspekty stosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. Ważne jest uwzględnienie w jakim stopniu te metody są akceptowalne z punktu widzenia praw człowieka oraz jakie mają one konsekwencje dla oceny dowodowej w polskich uwarunkowaniach prawnych.

W literaturze i praktyce wyróżnia się dwie metody detekcji kłamstwa: nieinstrumentalną i instrumentalną. Nieinstrumentalna metoda detekcji kłamstwa to taka, w której bez użycia

aparatury obserwuje się zachowanie danej osoby (jej mimikę, gestykulację, pozycję ciała itp.) oraz analizuje jej wypowiedzi, wychwytyjąc sygnały mogące świadczyć o kłamstwie. Natomiast instrumentalne metody detekcji kłamstwa dotyczą sytuacji, gdy używa się specjalnej aparatury w celu obserwacji i pomiaru zmian zachodzących w organizmie, które nie są uchwytny gołym okiem. Nieinstrumentalne metody detekcji kłamstwa były stosowane w praktyce kryminalistycznej od dawna. Do reguł sztuki śledczej należało obserwowanie osoby przesłuchiwanej, jej reakcji, zachowania, sposobu wypowiadania się, jej ruchów wyrazowych (tak mimicznych, jak i pantomimicznych). Metody te mogą sprawić, że przesłuchania staną się bardziej skuteczne, gdyż pozwalają lepiej zrozumieć motywacje i zachowania osób przesłuchiowanych. To z kolei może prowadzić do zdobycia ważnych informacji o prawdziwości zeznań bez konieczności stosowania nacisku czy manipulacji. Stosowanie metod mniej „inwazyjnych” i bardziej opartych na zrozumieniu ludzkiego zachowania może być postrzegane jako bardziej etyczne i mniej kontrowersyjne niż instrumentalne techniki, takie jak „wariograf”.

Temat ma potencjał do spełnienia warunku wniesienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego, pod warunkiem, że Autorka podejmie unikalne pytania badawcze, zastosuje innowacyjne metody, a wyniki znajdą zastosowanie w sferze gospodarczej lub społecznej. Po pierwsze, opracowanie nowych, bardziej efektywnych metod nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa lub udoskonalenie istniejących technik może przyczynić się do znaczącej poprawy skuteczności pracy policji i innych służb ścigania. Po drugie, skuteczniejsze metody detekcji kłamstwa zwiększają skuteczność zwalczania przestępczości, co bezpośrednio przekłada się na poprawę bezpieczeństwa publicznego. Wiedza na temat skutecznych technik przesłuchania może znaleźć zastosowanie w szkoleniach dla służb mundurowych, a także w edukacji społecznej dotyczącej mechanizmów kłamstwa i oszustwa. Po trzecie, rozwiązania w zakresie detekcji kłamstwa mogą stymulować rozwój nowych produktów i usług na rynku technologii bezpieczeństwa. Firmy oferujące rozwiązania dla organów ścigania mogą opracować nowe narzędzia i aplikacje wspomagające procesy decyzyjne. Metody nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa mogą znaleźć zastosowanie także w sektorze prywatnym, np. w procedurach rekrutacyjnych i negocjacjach biznesowych, co może przyczynić się do ograniczenia ryzyka biznesowego przy zatrudnianiu nowych pracowników,.

Autorka stwierdza, że: „Obecny stan badań, w obszarze zakreślonym w tytule rozprawy, przeprowadzonych w Polsce jest nikły. W polskiej literaturze przedmiotu w zasadzie nie ma publikacji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa..” (s. 8) Z przykrością muszę stwierdzić, że w kwerendzie literatury została pominięta praca pod redakcją Jana Widackiego pt. *Kierunki rozwoju instrumentalnej i nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa problemy kryminalistyczne, etyczne i prawne*, Kraków 2018. Z oczywistych względów znacznie bogatsza jest literatura amerykańska „rozwinęta przez Federalne Biuro Śledcze” i prace wymienionych we Wstępie autorów. (s. 9) Oczywiście, że jeszcze można subiektywnie dodać prace Davida Matsumoto, który wspólnie z Hyi Sung Hwang, opublikował: "Reading People: The Unwritten Language of the Body" (1998), która dostarcza wiedzy na temat analizy ekspresji ciała i twarzy w kontekście detekcji kłamstwa czy Stephena Portera i Leanne Ten Brinke, znanych z badań nad "efektem Pinokia" tj. nieświadomymi sygnałami, które ludzie wydają, kiedy kłamią. Ich artykuły naukowe, takie jak "The Science of the Art of Lie Detection" (<https://doi.org/10.3389/fpsyg.2022.835285>) analizują skuteczność różnych metod wykrywania kłamstw, w tym nieinstrumentalnych. Kiedy człowiek kłamie, nosy co prawda nie wydłużają się, ale za to robią się cieplejsze. Do takiego wniosku, doszli naukowcy z Uniwersytetu w Granadzie - Emilio Gomez Milan i Elvira Salazar Lopez. Udało się im to dzięki

przebadaniu ochotników termowizorami - optoelektronicznymi urządzeniami, które analizują tzw. temperaturowe promieniowanie podczerwieni. (Zob. „Journal of Investigative Psychology and Offender Profiling under the title " *The Mental Nose and The Pinocchio Effect: Thermography, planning, anxiety and lies* by Moliné, Dominguez, Salazar-López, Gálvez-García, Fernández-Gómez, De la Fuente, Iborra, Tornay, and Gómez Milán, in Volume 15, Issue 2, 2018)

Otóż większość badań nad detekcją kłamstwa jest przeprowadzanych w kontrolowanych warunkach laboratoryjnych, gdzie uczestnicy są proszeni o skłamanie lub powiedzenie prawdy w określonych scenariuszach. Następnie badacze analizują różne aspekty ich zachowań, reakcji fizjologicznych i sposobów komunikacji. Takie podejście pozwala na dokładniejsze kwantyfikowanie i porównywanie efektywności różnych metod detekcji. Oczywiście ankiety i wywiady też mogą dostarczyć cennych informacji, zwłaszcza gdy są przeprowadzane wśród osób posiadających duże doświadczenie w stosowaniu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, takich jak śledczy (policjanci, prokuratorzy, psychologowie lub eksperci od komunikacji niewerbalnej).

Ogólny charakter wymagania stawianego rozprawom doktorskim w postaci oryginalnego rozwiązania problemu naukowego sugeruje, że istotnym dla oceny staje się główny problem naukowy z którym związana jest hipoteza. Autorka postawił główny problem badawczy w formie pytania: „Jakie są kompetencje funkcjonariuszy Policji z zakresu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, jak wpływają na jakość przesłuchań i wykonywanych czynności dochodzeniowo-śledczych, a także jakie rozwiązania mogą wpłynąć na efektywność działań Policji w przedmiotowym zakresie?” (s. 15)

Problem badawczy rozszerza (czy zawęża?) przedmiot badań sformułowany w temacie o specyficzne kompetencje funkcjonariuszy w zakresie tych metod, ich wpływ na jakość przesłuchań i działań dochodzeniowo-śledczych oraz o potencjalne rozwiązania mające na celu zwiększenie efektywności Policji.

Problem badawczy koncentruje się na kompetencjach funkcjonariuszy Policji, co sugeruje potrzebę analizy procesu szkolenia oraz zdolności policjantów do stosowania tych metod w praktyce. Po drugie, zakłada że funkcjonariusze Policji posiadają określone kompetencje w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. To założenie wymaga zweryfikowania w ramach badania. Dobrze, że rozdział 4. poświęcony jest krytycznej analizie szkolenia policjantów w tym zakresie.

Kluczowe pytanie w przyjętej strategii ilościowej (wpływu) dotyczy tego, jak badacz zamierza mierzyć kompetencje na "efektywność działań Policji" oraz jakie wskaźniki zostaną uznane za miarodajne. Ponadto, istotne będzie uwzględnienie zmiennych zakłócających, takich jak różnice indywidualne między funkcjonariuszami, które mogą wpłynąć na ich zdolność do stosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa oraz na interpretację wyników. Zmiennymi takimi mogą być doświadczenie zawodowe, predyspozycje psychologiczne, poziom wykształcenia, liczba zastosowanych metod oraz osobiste przekonania na temat ich skuteczności.

Biorąc pod uwagę zakres problemu badawczego uważam że, tytuł rozprawy w moim przekonaniu powinien być sformułowany następująco: "Kompetencje funkcjonariuszy Policji w zakresie stosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. Wpływ na jakość przesłuchań, efektywność działań dochodzeniowo-śledczych i propozycje optymalizacyjne" Taki tytuł odzwierciedla trzy kluczowe obszary zainteresowania badawczego sformułowane w problemie głównym: kompetencje funkcjonariuszy, wpływ na jakość przesłuchań i efektywność działań oraz propozycje optymalizacyjne - sugerując, że oprócz analizy i oceny

obecnego stanu, rozprawa przedstawi również konstruktywne rozwiązania mające na celu poprawę efektywności pracy Policji w tym zakresie.

Postawionemu pytaniu została podporządkowana hipoteza główna, w której przypuszcza się, że: „Funkcjonariusze Policji nie posiadają dostatecznych kompetencji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa w kontekście przesłuchania. Należałoby wprowadzić zmiany w zakresie kształcenia w przedmiotowej tematyce, bowiem zakłada się, że możliwość wdrożenia wspomnianych rozwiązań może w znaczący sposób wpłynąć na efektywność działań Policji, co w konsekwencji spowoduje wzrost bezpieczeństwa w kraju.” (s. 16)

Hipoteza zakłada brak wystarczających kompetencji wśród funkcjonariuszy Policji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. To założenie wymaga empirycznego potwierdzenia poprzez badania, które ocenią aktualny poziom wiedzy i umiejętności funkcjonariuszy. Tu można postawić pytanie: ilu polskich policjantów zostało przeszkolonych z nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa?

Drugie założenie, że wprowadzenie zmian w kształceniu wpłynie na efektywność działań Policji, jest logiczne, jednak wymaga dowodów na to, że istnieje bezpośredni związek między szkoleniem w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstw, a ”wzrostem bezpieczeństwa w kraju”. Założenie, że istnieje bezpośredni związek między szkoleniem w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstw a wzrostem bezpieczeństwa w kraju wymaga dogłębnych badań empirycznych i analizy dostępnych danych. Próba określenia tego wpływu może być niewykonalna. Hipotetycznie można założyć, że przeszkolenie 100 policjantów z nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstw może zwiększyć ogólną efektywność Policji z 50 do 70 punktów, w tym obszarze. Tym samym można przewidywać, że liczba udowodnionych kłamstw wzrośnie z hipotetycznej początkowej liczby 1000 do 1400, a tym samym zwiększy o X% wykrycia. To oznacza, że efektywność Policji w wykrywaniu kłamstw i przestępstw może teoretycznie wzrosnąć o 40%. Tylko taki związek należy zweryfikować. Najlepiej przez badania terenowe, obserwując i analizując zachowania osób w naturalnych dla nich środowiskach, na przykład podczas przesłuchań policyjnych. W mojej ocenie pozwoliłoby to na bardziej obiektywną ocenę efektywności metod detekcji w realnych warunkach, choć takie badania są trudniejsze do realizacji i kontrolowania.

Pytanie do Autorki (1):

W kontekście przyjętej przez Panią hipotezy dotyczącej wpływu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji, jakie wskaźniki efektywności proponuje Pani zastosować do oceny zaproponowanych przez Panią rozwiązań szkoleniowych i organizacyjnych na ogólny poziom bezpieczeństwa publicznego (w kraju)? O ile zwiększone kompetencje funkcjonariuszy w zakresie wykrywania kłamstw bezpośrednio przyczynią się do mierzalnej poprawy skuteczności rozwiązywania spraw kryminalnych, a tym samym do wzrostu poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie, i w jaki sposób ten wpływ mógłby zostać zmierzony?

Trzeba mieć na uwadze, że efektywność działań Policji w procesie karnym zależy od wielu czynników, w tym od jakości zebranych dowodów czy technologii wspomagających ocenę detekcji kłamstwa. Nie można udowodnić winy osobie podejrzanej wyłącznie na podstawie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. Takie metody mogą być pomocne w procesie dochodzeniowym, dostarczając wskazówek czy potencjalnych kierunków śledztwa, ale nie stanowią one bezpośredniego dowodu w sensie prawnym.

Można przyjąć, że hipoteza koresponduje wprost z problemem badawczym, a w mniejszym stopniu z tematem rozprawy. Samo podjęcie próby zmierzenia się z problemem

z interdyscyplinarnej perspektywy stanowi o oryginalności sposobu rozwiązania problemu naukowego. Natomiast do sposobu jego rozwiązania odniosę się w dalszej części recenzji.

Szkoda jednak, że Autorka nie opisała zmiennych. W trakcie analizy treści hipotezy można intuicyjnie (z kontekstu) wyróżnić następujące zmienne:

- niezależna (przyczynowa), która dotyczy kompetencji funkcjonariuszy Policji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa;
- zależna (skutkowa), która dotyczy efektywności działań Policji;
- moderująca (trzecia zmienna), która dotyczy postulatu konieczności zmiany w zakresie kształcenia. Chociaż nie jest to klasyczny przykład zmiennej moderującej lub mediatora w ścisłym znaczeniu, ponieważ potencjalne zmiany w szkoleniu działają jako mechanizm, przez który kompetencje funkcjonariuszy (zmienna niezależna) mogą wpływać na efektywność działań Policji (zmienna zależna); Można przyjąć, że wzrost bezpieczeństwa w kraju związany jest z poprawą kompetencji funkcjonariuszy Policji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji.

Przyjmuję, że hipoteza ma bezpośredni związek z postawionym problemem badawczym, identyfikuje kluczowy obszar do zbadania i sugeruje konieczność zmian w kształceniu policjantów.

Przez sformułowanie problemów i hipotez ujawnił się *stricte* naukowy charakter rozprawy doktorskiej, która zmierza nie tylko do rozwiązania problemów, zweryfikowania hipotez, ale do osiągnięcia celów. A celem była „ocena kompetencji funkcjonariuszy Policji w zakresie wykorzystania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa podczas wykonywania czynności przesłuchania, a także zaproponowanie rozwiązań mogących wpłynąć na efektywność działań Policji poprzez ich wykorzystanie.” (s. 15) Kompetencje policjantów w zakresie wykorzystania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa można zdefiniować jako zestaw wiedzy, umiejętności, i postaw, które umożliwiają efektywne rozpoznawanie kłamstw i ocenę wiarygodności wypowiedzi podczas wykonywania czynności przesłuchania. W literaturze podkreśla się, że skuteczność w zakresie detekcji kłamstwa jest zmienna i zależy od wielu czynników, w tym od indywidualnych predyspozycji funkcjonariuszy, ich doświadczenia oraz specyfiki danej sytuacji (Zob. Bond, C. F., & DePaulo, B. M. (2006). *Accuracy of deception judgments*. “Personality and Social Psychology Review”, 10 (3), 214-234. [https://doi.org/10.1207/s15327957pspr1003\\_2](https://doi.org/10.1207/s15327957pspr1003_2); Vrij, A., Granhag, P. A., & Porter, S. (2010). *Pitfalls and opportunities in nonverbal and verbal lie detection*. “Psychological Science in the Public Interest”, 11 (3), 89-121. <https://doi.org/10.1177/1529100610390861>). Istnieje także konsensus, że nie istnieje jedna uniwersalna metoda detekcji kłamstwa, co sprawia, że ciągle szkolenie i rozwijanie kompetencji w tym obszarze są niezbędne dla zwiększenia efektywności działań policyjnych (Zob. Granhag, P. A., & Hartwig, M. (2015). *The strategic use of evidence technique: A conceptual overview*. In P. A. Granhag, A. Vrij, & B. Verschuere (Eds.), *Detecting Deception: Current Challenges and Cognitive Approaches* (pp. 231-251). Wiley-Blackwell. <https://doi.org/10.1002/9781118510001.ch11>).

Cel pracy jest dobrze skonstruowany i w pełni zintegrowany z problemem badawczym oraz hipotezą. Koncentruje się na kluczowych aspektach tematu: ocenie kompetencji i propozycji rozwiązań. Jest to pragmatyczne podejście, które ma na celu nie tylko zrozumienie istniejącego stanu, ale także zaproponowanie zmian, które mogą realnie wpłynąć na praktykę policyjną taktyki przesłuchań.

Natomiast analiza luki badawczej w kontekście czterech celów szczegółowych (s. 15) wymaga krytycznego spojrzenia na to, co dotychczas zostało osiągnięte w literaturze naukowej oraz gdzie mogą znajdować się potencjalne niewykorzystane obszary badań. Po pierwsze,

literatura naukowa zawiera liczne definicje i opisy nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, skupiając się na różnych aspektach takich jak język ciała, mikroekspresje, analiza treści wypowiedzi i inne. Zatem cel ten może wydawać się redundantny, jeśli nie zostanie ukierunkowany na identyfikację i eksplorację konkretnych, może mniej znanych lub nowo rozwijanych, aspektów tych metod. Po drugie, choć wiele badań dotyczy efektywności i zastosowań nieinstrumentalnych metod, mniej jest badań skoncentrowanych na konkretnych kontekstach, jakimi są policyjne przesłuchania. Tutaj cel ma większy potencjał do wypełnienia luki badawczej, o ile zostanie skoncentrowany na praktycznych aspektach implementacji tych metod w realnych warunkach przesłuchań, uwzględniając ograniczenia, wyzwania i szkoleniowe potrzeby funkcjonariuszy. Po trzecie, w literaturze często porusza się tematy korzyści zastosowania nieinstrumentalnych metod, jednak może brakować kompleksowych, systematycznych analiz tych korzyści, które uwzględniają zarówno krótko-, jak i długoterminowe skutki ich stosowania dla bezpieczeństwa publicznego. Cel ten może być istotny, jeśli skupi się na szczegółowym, wielowymiarowym badaniu korzyści (efektywności), włączając w to aspekty etyczne, psychologiczne i prawne, które mogły zostać pominięte lub niewystarczająco zbadane w dotychczasowych pracach. Czwarty cel szczegółowy ma największy potencjał do wypełnienia istniejącej luki badawczej i najbliższy jest naukom o bezpieczeństwie, o ile rozwiązania będą innowacyjne i ukierunkowane na praktykę policyjną i poprawę poziomu bezpieczeństwa publicznego.

Tak postawiony problem, zaproponowana hipoteza i określone cele wskazują, że Autorka podjęła się zadania ambitnego i czasochłonnego. Pole badawcze (nieinstrumentalne metody detekcji kłamstwa wpływające na efektywność działań Policji) jest innowacyjnym ujęciem problemu w naukach o bezpieczeństwie, które nie doczekało się wielu opracowań.

Rozprawa spełnia wymóg oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Wnosi nowatorskie podejście do zrozumienia i zastosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa w pracy Policji. Praca podejmuje istotne kwestie niewystarczająco eksplorowane w dotychczasowych badaniach. Dzięki temu wykracza poza obecny stan wiedzy, oferując cenne praktyczne rozwiązania, które mogą znacząco wpłynąć na efektywność działań Policji, podnosząc tym samym poziom bezpieczeństwa publicznego w kraju.

## **2. Stwierdzenie posiadania albo braku posiadania ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie**

Autorka dysertacji zdecydowała się na przedstawienie wyników swojej pracy badawczej w opracowaniu, na które składa się: wstęp, pięć rozdziałów i zakończenie. Pracę uzupełnia bibliografia: spis tabel, wykresów oraz rycin. Rozdziały uporządkowane są w sposób klasyczny (metoda, teoria, empiria, wnioski).

Stwierdzenie posiadania albo braku posiadania ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie odnosi się do oceny, czy Kandydatka dysponuje kompleksowym zrozumieniem podstawowych teorii, koncepcji, zasad i debat, które formują fundament naukowy tej dyscypliny. To stwierdzenie dotyczy zdolności do rozumienia i aplikowania teoretycznych ram w analizie, ocenie i rozwiązywaniu problemów związanych z bezpieczeństwem podmiotowym (kogo dotyczy) i przedmiotowym (czego dotyczy).

Oznacza to, że Kandydatka jest w stanie krytycznie analizować i interpretować zjawiska związane z przedmiotem nauk o bezpieczeństwie. Znaczy to również, że ma świadomość

różnorodności perspektyw, metodologii badawczych oraz potencjalnych implikacji społecznych i etycznych swojej pracy w tej dyscyplinie naukowej.

W analizie przedstawionego opisu stanu badań w Polsce dotyczących nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, stwierdzam, że wskazano lukę badawczą. Zauważalne jest, że w polskim kontekście naukowym dominuje niewielka liczba prac, które podejmują temat nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, a te, które się pojawiają, często opierają się na odniesieniach do badań zagranicznych.

Wskazanie na niewielką liczbę polskich publikacji dotyczących nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa jest kluczowe, jednak samo podkreślenie braku publikacji nie dostarcza pełnego obrazu potrzeb badawczych. Istotne byłoby zbadanie, dlaczego ta dziedzina nie była dotąd szeroko eksplorowana w naukach o bezpieczeństwie - czy wynika to z ograniczonych zasobów, braku zainteresowania badawczego, czy też innych przyczyn?

Liczne przytoczenie międzynarodowych autorów i ich prac podkreśla globalny rozwój w dziedzinie detekcji kłamstwa. Krytyczne spojrzenie powinno również obejmować analizę, w jaki sposób międzynarodowe badania mogą zostać zaadaptowane lub rozszerzone w kontekście polskim. Nie wystarczy stwierdzić, że polskie badania są ograniczone; ważne jest, aby zrozumieć, jak te ograniczenia mogą zostać przezwyciężone poprzez dostosowanie międzynarodowych metodologii i teorii do specyfiki polskiego systemu prawnego.

Luka badawcza w kontekście badań amerykańskich dotyczących metod detekcji kłamstwa nie jest tak wyraźna jak w polskim środowisku naukowym, biorąc pod uwagę, że wiele kluczowych badań i teorii w tej dziedzinie pochodzi z USA. Wspomniani we *Wstępie* amerykańscy naukowcy i praktycy, tacy jak Paul Ekman (psycholog), Joe Navarro (były agent FBI), czy inni członkowie FBI, mieli znaczący wpływ na rozwój i popularyzację metod detekcji kłamstwa. Ich prace skoncentrowane na analizie języka ciała, mikroekspresjach, psychologii zeznań i innych aspektach zachowania ludzkiego, stanowią solidną podstawę dla globalnego dyskursu naukowego w tej dziedzinie.

Detekcja kłamstwa jest obszarem, który przyciąga uwagę badaczy z różnych dyscyplin, od psychologii po nauki prawne. Rzadko jest przedmiotem badań przedstawicieli nauk o bezpieczeństwie. Stąd zrozumiałe, że Autorka posiłkowała się teoriami przedstawicieli różnych dyscyplin. Szkoda tylko, że nie włączyła ich do dyskusji z wynikami swoich badań i nie poddała ich falsyfikacji. Na marginesie przywołałam kilaka z nich. Teoria niezgodności Paula Ekmana (obecna w rozprawie) zakłada, że kłamstwa mogą być wykrywane poprzez niezgodności między słowami a wyrazami twarzy. Teoria gorącej strefy m. in. wspomnianego Ekmana i innych wskazuje na istnienie "gorących stref" - momentów, gdy dyskomfort emocjonalny lub wysiłek włożony w utrzymanie kłamstwa manifestuje się poprzez wyraźne sygnały niewerbalne. Te momenty mogą być kluczowe w detekcji kłamstwa. Teoria kontroli zachowań Joe Navarro zakłada, że ludzie, którzy kłamią, często wykazują specyficzne zachowania niewerbalne lub "tiki", które mogą świadczyć o nieuczciwości. Sugeruje, że uważna obserwacja mowy ciała i zachowań niewerbalnych może pomóc w identyfikacji kłamstw. Teoria obciążenia poznawczego zakłada, że kłamstwo jest bardziej wymagające poznawczo niż mówienie prawdy, co może prowadzić do zmian w zachowaniu, takich jak wzrost czasu reakcji, zmniejszenie ruchów gestykulacyjnych, wzmożone mruganie czy zwiększone napięcie głosu. Te zmiany mogą być użyte do wykrywania kłamstw. Model krytycznego myślenia w detekcji kłamstwa koncentruje się na wykorzystaniu krytycznego myślenia i analizy logicznej do oceny wiarygodności informacji. Wymaga od osoby oceniającej zastosowania logicznego rozumowania i analizy dowodów, zamiast polegania wyłącznie na intuicji czy obserwacji zachowań niewerbalnych. Tych teorii jest oczywiście znacznie więcej.



Pytanie do Autorki (2):

Biorąc pod uwagę przyjętą przez Panią hipotezę, że funkcjonariusze Policji nie posiadają dostatecznych kompetencji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, oraz uwzględniając przedstawione teorie naukowe dotyczące detekcji kłamstwa, takie jak teoria niezgodności Paul Ekmana czy teoria obciążenia poznawczego, chciałbym zapytać: Jak Pani badania uwzględniają różnorodność i złożoność zachowań ludzkich opisanych w tych teoriach, w kontekście szkolenia funkcjonariuszy Policji? Czy w procesie kształcenia i doskonalenia zawodowego Policji istnieje miejsce na zintegrowanie tych teorii w praktyczne narzędzia i metody, które mogłyby być stosowane przez funkcjonariuszy do zwiększenia ich kompetencji w wykrywaniu kłamstw?

Ocena ogólnej wiedzy Kandydatki jest konsekwencją zapoznania się recenzenta z treścią poszczególnych rozdziałów w odniesieniu do literatury przedmiotu. Na podstawie zaprezentowanego spisu treści pracy doktorskiej można ocenić wiedzę Kandydatki jako kompleksową i głęboko zakorzenioną w tematyce nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa oraz ich zastosowania w przesłuchaniach policyjnych. Praca wydaje się być starannie zaplanowana i obejmuje szeroki zakres zagadnień, co świadczy o solidnym przygotowaniu teoretycznym i metodologicznym Kandydatki.

Analiza struktury pracy i podejścia do problemu detekcji kłamstwa wskazuje na głębokie zrozumienie zarówno teoretycznych, jak i praktycznych aspektów tego zagadnienia przez Autorkę.

Rozdział I. *Założenia metodyczne przeprowadzonych badań* jasno określa fundamenty badawcze pracy, w tym sytuację problemową, przedmiot, cel, problemy badawcze i hipotezę, a także metody, techniki i narzędzia badawcze. Rozdział ten wskazuje na przemyślane podejście do badań, w tym na świadomość ograniczeń.

Rozdział II. *Zastosowanie nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa...* poddaje szczegółową analizę etapów przesłuchania, kontekst prawny i algorytm postępowania, Kandydatka potwierdza swą wiedzę o procesie przesłuchania. Ważna jest także próba zdefiniowania kłamstwa i zrozumienia motywów kłamców.

Rozdział III. *Charakterystyka nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa* wskazuje na zamiar dokładnego zbadania werbalnych i niewerbalnych aspektów detekcji kłamstwa. Zaskakuje nieco obecność instrumentalnych metod wykrywania kłamstwa w rozdziale skupionym na metodach nieinstrumentalnych.

Rozdział IV. *Proces kształcenia funkcjonariuszy...* odnosi się do analizy szkoleń ogólnych i specjalistycznych, jak i wnioskuje na ich podstawie o ich skuteczności. Rozdział ten pokazuje dążenie do zrozumienia obecnego stanu przygotowania funkcjonariuszy oraz identyfikacji potencjalnych obszarów do poprawy.

Rozdział V. *Propozycje rozwiązań...* to prezentacja wyników badań ankietowych i wywiadów eksperckich, jak również opracowanie propozycji rozwiązań na różnych płaszczyznach (formalno-prawnej, szkoleniowej, organizacyjnej). Treść tego rozdziału wskazuje na staranne połączenie pracy teoretycznej z aplikacją praktyczną.

Analiza tytułów oraz treści rozprawy wskazuje, że prezentowana wiedza teoretyczna analizowana w kontekście detekcji kłamstwa przez policję obejmuje głównie następujące dyscypliny (i subdyscypliny): psychologia (mechanizmy zachowań), kryminalistyka (taktyka przesłuchań), prawo (regulacje dotyczące dowodów i ich przydatności w postępowaniu karnym), komunikacji społecznej i mediach (interpretacja przekazów werbalnych i niewerbalnych), pedagogiki (edukacja i szkolenie dorosłych), zarządzania i jakości (zarządzanie organizacją, alokacja zasobów) oraz nauk o bezpieczeństwie (zwalczanie

przestępczości w kontekście bezpieczeństwa publicznego). Większość analiz dotycząca detekcji kłamstwa jest bardziej charakterystyczna dla psychologii, komunikacji społecznej i kryminalistyki czyli nauk prawnych (w polskich uwarunkowaniach dyscyplin), a w mniejszym stopniu nauk o bezpieczeństwie.

Praca mogłaby być uznana za bardziej zorientowaną na nauki o bezpieczeństwie, gdyby szerzej eksplorowała wpływ detekcji kłamstwa na bezpieczeństwo publiczne, włączając w to analizę zagrożeń przestępczością oraz strategię prewencji szeroko pojętych zagrożeń bezpieczeństwa. Efektywność działań Policji można zdefiniować jako stopień, w jakim osiągane są zamierzone cele operacyjne i strategiczne przy optymalnym wykorzystaniu dostępnych zasobów. W kontekście przedmiotu badań, efektywność może być mierzona poprzez skuteczność w zapobieganiu przestępczości, skuteczności w rozwiązywaniu spraw, jak również poprzez poziom zaufania i satysfakcji społeczeństwa z pracy Policji w rozwiązywaniu spraw kryminalnych. Metody detekcji kłamstwa mogą wpłynąć na każdy z tych aspektów. Nieinstrumentalne metody detekcji kłamstwa mogą mieć ograniczony wpływ na zapobieganie przestępczości, ponieważ są głównie stosowane po popełnieniu czynu zabronionego. Jednakże, ich efektywne wykorzystanie w procesie karnym może przyczynić się do szybszego wyjaśniania spraw i tym samym do odstraszania potencjalnych przestępców.

Z jednej strony, efektywne stosowanie metod detekcji kłamstwa może teoretycznie przyspieszyć procesy decyzyjne w trakcie dochodzeń, pomagając w szybszym identyfikowaniu sprawców i wyeliminowaniu fałszywych wersji śledczych. Niemniej jednak, zbytne poleganie na tych metodach bez solidnego wsparcia dowodowego może prowadzić do błędów, a tym samym wydłużyć czas prowadzonych spraw.

Po trzecie, percepcja skuteczności Policji może być podważona, jeśli metody detekcji kłamstwa okażą się zawodne lub jeśli ich stosowanie będzie postrzegane jako naruszające prawa i wolności obywatelskie. Ważne jest, aby Policja zachowała transparentność i etyczne podejście w stosowaniu tych metod.

Pytanie do Autorki (3):

W jaki sposób badania nad nieinstrumentalnymi metodami detekcji kłamstwa wpisują się w ramy dyscypliny nauki o bezpieczeństwie? (przedmiot, metody, teorie, pojęcia)

Ilość zaprezentowanych i przeanalizowanych w rozprawie pozycji literatury zawarta jest w bibliografii, oznaczona jako: pozycje zwarte i artykuły (s. 241-248), źródła prawa (s. 249-249), źródła internetowe (s. 250 – 254) i inne (s. 254). Autorka rozprawy robiąc kwerendę literatury skoncentrowała się głównie na analizie literatury z psychologii ( m. in . prace: Adams S., Elaad E., Ekman P., Goleman D.), kryminalistyki i kryminologii (m. in. prace: Bartnik M., Lis W., Hołyst B., Inbau F., Reid J., Buckley J., Jayne B.), prawa ( Błoński M., Zbrojewska M., Gruszecka D.), a w mniejszym stopniu z nauk o bezpieczeństwie (Fehler W., Ściborek Z.) Warto podkreślić, że narracje Kandydatki dotyczące przywoływanych fragmentów wyszukanych tekstów mają charakter merytoryczny i są prowadzone w sposób zwięzły.

Autorka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. Jej rozprawa doktorska podejmuje szereg zagadnień związanych z szeroko pojętym bezpieczeństwem publicznym. Podjęcie się analizy prawnych, szkoleniowych i organizacyjnych aspektów działalności Policji świadczy o kompleksowym podejściu do problematyki bezpieczeństwa i przestępczości.

Wykazała zdolność do integracji wiedzy z różnych dyscyplin (takich jak psychologia, prawo, zarządzanie komunikacja społeczna i media) w celu zbadania skomplikowanego zagadnienia, co jest charakterystyczne dla interdyscyplinarnego charakteru nauk o bezpieczeństwie. Analiza literatury przedmiotu, przeprowadzenie badań ankietowych i wywiadów z ekspertami, jak

również opracowanie konkretnych propozycji rozwiązań wskazują na umiejętność praktycznego zastosowania teorii w celu rozwiązania realnych problemów związanych z bezpieczeństwem publicznym.

### **3. Stwierdzenie posiadania albo braku posiadania umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej**

Stwierdzenie posiadania lub braku posiadania umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej jest kluczowym elementem oceny zdolności badawczych każdego naukowca, w tym Autorki recenzowanej rozprawy doktorskiej. Te umiejętności są niezbędne do skutecznego formułowania problemów badawczych, projektowania badań, analizy danych, interpretacji wyników oraz komunikacji odkryć naukowych.

Kwestiom metodologicznym poświęcono rozdział pierwszy (s. 13-22), w którym odniesiono się do: sytuacji problemowej, przedmiotu i celów badań, problemów i hipotez badawczych, metod, technik, narzędzi badawczych a także ograniczeń.

W ocenie metodologicznej warto zwrócić uwagę na przygotowanie genezy problemu oraz określenie obszaru badań.

Autorka twierdzi, że zagadnienia związane z detekcją kłamstwa i przesłuchaniami mają charakter interdyscyplinarny, obejmujący prawo, psychologię, antropologię, kryminalistykę i socjologię. (s. 14) Po pierwsze, bogactwo zaproponowanych perspektyw jest atutem, ale może również prowadzić do rozproszenia uwagi i braku jednolitych, skutecznych metodyk. Po drugie, nie lokuje analiz w dorobku nauk o bezpieczeństwie. Po trzecie, wymienione dyscypliny mogą być pomocne, pod warunkiem wykorzystania ich dorobku. I tak Autorka mogłaby wykorzystać antropologię do zbadania, jak różnice kulturowe wpływają na percepcję kłamstwa podczas przesłuchań. Jeżeli jednak analiza ta nie została wystarczająco podkreślona lub jeśli Autorka nie odwołała się do konkretnych badań antropologicznych dotyczących kłamstwa i przesłuchań, można uznać to za pominięcie ważnego aspektu interdyscyplinarnego podejścia do rozwiązania problemu. Socjologia mogłaby posłużyć do zrozumienia, jak status społeczny, role i oczekiwania wpływają na detekcję kłamstwa. Jeśli Autorka nie wykorzystwała perspektyw socjologicznych do zbadania tych aspektów, powinno to oznaczać brak pełnego wykorzystania potencjału interdyscyplinarnego podejścia do badanego problemu. Takich ograniczeń, co do wyboru perspektyw badawczych dyscyplin naukowych nie zauważyłem (zob. 1.6.).

Sformułowanie przedmiotu badań jest jasne i skupia się na bardzo specyficznej i istotnej kwestii, jaką jest zastosowanie nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa przez funkcjonariuszy Policji.(s. 15)

Badanie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa wymaga precyzyjnej metodologii, zwłaszcza w kontekście oceny ich efektywności wpływu. W analizowanej rozprawie doktorskiej, "wpływ" można rozumieć jako skuteczność zastosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa w poprawie jakości przesłuchań i, w szerszej perspektywie, w zwiększeniu ogólnej efektywności działań Policji w ściganiu sprawców przestępstw.

Pytanie do Autorki (4):

Założmy, że zostaną uwzględnione wszystkie propozycje rozwiązań zawarte w rozdziale 5. , a Pani zadaniem jest dokonanie ich ewaluacji. W jaki sposób zmierzy Pani wpływ zastosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji, uwzględniając

specyfikę różnych wskaźników, takich jak zwiększenie liczby wykrytych przestępstw, poprawę jakości informacji uzyskanych podczas przesłuchań, redukcja liczby niewłaściwych oskarżeń, wzrost zaufania społecznego do Policji oraz efektywność szkolenia funkcjonariuszy? Jakie metody badawcze Pani zastosuje do kwantyfikacji tych wskaźników?

Analiza wykorzystanych metod, technik i narzędzi badawczych wskazuje na złożoność podejścia do badanego problemu oraz na starania Kandydatki do kompleksowego ujęcia tematu. Każda z wymienionych metod ma swoje mocne strony oraz ograniczenia, które należy uwzględnić przy interpretacji wyników. (s. 16-17) Zastosowane przez Autorkę rozwiązania metodologiczne lokują całość projektu badawczego oraz jego realizację w ilościowym i jakościowym paradygmacie metodologicznym. Wybór metody wiodącej w części empirycznej (sondaż diagnostyczny przeprowadzony techniką ankiety i wywiadu) uznaję za trafny, ale obciążony dominacją paradygmatu antypozytywistycznego (opartym na subiektywnym doświadczeniu i sposobach interpretacji). Inni naukowcy stosują meta-analizy, czyli badania nad badaniami, agregując i analizując wyniki wielu różnych badań na dany temat, aby uzyskać bardziej ogólny obraz efektywności nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. Przykładem może być wspomniana w recenzji praca Charlesa Bonda, który wraz z Bellą DePaulo przeprowadzili badania nad zdolnością ludzi do wykrywania kłamstwa – synteza 206 dokumentów i 24 483 ocen sędziów. (Bond, C. F., & DePaulo, B. M. (2006). *Accuracy of deception judgments* “)

Metody wskazane w pracy są powszechnie akceptowane w metodologii nauk społecznych i ich stosowanie jest adekwatne do badanego problemu. Ważne jest jednak, aby Autorka zachowała krytyczne podejście do każdej z metod, szczególnie w kontekście ich ograniczeń. Poprawność nazewnictwa wydaje się być zachowana, a użyte terminy odpowiadają standardom metodologicznym.

Każda metoda jest dobrana do celu badania, weryfikacji hipotez ale jej wykorzystanie powinno być uzasadnione w kontekście specyfiki badanego zagadnienia. Autorka zamiast tego skupiła się na wyliczeniu „minimalnej liczebności próby badawczej” i organizacji badań empirycznych. (s. 17-21)

Wymienione ograniczenia są poprawnie nazwane i odnoszą się do typowych wyzwań w badaniach naukowych, szczególnie tych dotyczących wrażliwych tematów z praktyki policyjnej. Hermetyczność środowiska może utrudniać dostęp do pełnych i szczegółowych informacji, co z kolei może wpłynąć na reprezentatywność i obiektywność badań. Skupienie się wyłącznie na funkcjonariuszach z doświadczeniem w przeprowadzaniu przesłuchań może również ograniczyć perspektywę badań do jednej grupy zawodowej, pomijając inne, np. prokuratorów czy „śledczych” z innych instytucji policyjnych.

Zastosowanie wzoru do określenia minimalnej liczebności próby jest standardową praktyką w badaniach ilościowych, zapewniającą statystyczną poprawność badań. Wartość  $Z=1,96$  dla poziomu istotności 95% i zakładany błąd oszacowania 4% są odpowiednie dla większości badań społecznych. Jednak wybór próby 600 na populację 30 145 funkcjonariuszy, choć statystycznie uzasadniony, może spotkać się z zarzutem nadreprezentatywnego doboru przez specyfikę doboru grupy (komendy wojewódzkie i miejskie z pominięciem komend powiatowych i komisariatów). Przesłanie kwestionariuszy do wytypowanych jednostek może nie w pełni odzwierciedlać różnorodności środowiska policyjnego w Polsce. Ostateczna liczba 419 zwrotów ankiet z 610 wysłanych stanowi znaczny wskaźnik odpowiedzi, co jest pozytywne, ale jednocześnie wskazuje na potrzebę analizy przyczyn niskiej odpowiedzi w niektórych jednostkach (np. 0 odpowiedzi z Szkoły Policji w Słupsku). Może to sugerować pewne ograniczenia w zaangażowaniu lub dostępie do respondentów. Badanie uwzględnia

kwestię etyczną poprzez anonimowość i zgody na udział w badaniach. Niemniej jednak, sposób dystrybucji ankiet i ograniczony dostęp do niektórych jednostek może wpływać na poprawność uzyskanych danych. Dodatkowo, metoda audytoryjna w Akademii Policji w Szczytnie, wymaga szczególnej uwagi na możliwe wpływy otoczenia na uczestników badania.

Oceniając zdolności badawcze Autorki recenzowanej rozprawy doktorskiej w kontekście samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, stwierdzam, że posiada ona tę umiejętność na podstawie kilku kluczowych aspektów jej pracy:

Po pierwsze, Autorka zidentyfikowała i sformułowała konkretne problemy badawcze w obszarze nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa w działaniach Policji. Wskazuje to na zdolność do rozpoznania luk w istniejącej wiedzy i określenia kierunków badawczych. Po drugie, zastosowała zróżnicowane metody badawcze, w tym badania ankietowe i wywiady z ekspertami. To świadczy o jej umiejętności projektowania badań, które są adekwatne do rozwiązania postawionych problemów badawczych i sformułowanych hipotez. Po trzecie, dokonana analiza uzyskanych danych pozwoliła na wyciągnięcie wniosków odnośnie kompetencji funkcjonariuszy Policji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. Wykorzystanie danych empirycznych i ich rzetelna analiza świadczy o umiejętnościach analitycznych Autorki. Po czwarte, wykazała zdolność do interpretacji wyników w kontekście teoretycznym (krytyczna analiza) i praktycznym. Umiejętność ta jest kluczowa dla oceny znaczenia badań i ich implikacji. Po piąte, rozprawa doktorska prezentuje wyniki badań w sposób zrozumiały i przystępny. Autorka wyraźnie przedstawiła propozycje rozwiązań, co pokazuje jej zdolność do komunikacji odkryć naukowych. Po szóste, łączy wiedzę z różnych dziedzin, takich jak psychologia, prawo i nauki o bezpieczeństwie, co wskazuje na umiejętność integracji wiedzy z różnych dyscyplin w celu rozwijania nowych perspektyw badawczych.

Podsumowując, na podstawie przedstawionego opisu i analizy pracy doktorskiej, można stwierdzić, że Autorka wykazała umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wybór tematu, metodyka badań, analiza i interpretacja danych, a także wnioski i zalecenia świadczą o jej zdolnościach badawczych oraz potencjale naukowym.

#### **4. Ocena merytoryczna rozprawy**

Przedstawiona do recenzji rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. Generalnie zdecydowana większość tez, twierdzeń i poglądów wyrażonych w pracy w mojej ocenie jest trafna. Jednak jak zawsze, w subiektywnej debacie naukowej, występują też takie, które skłaniają do polemiki. Są też kwestie, które zasługują na ich pogłębienie. Ramy recenzji nie pozwalają na uwzględnienie wszystkich, dlatego szczególną (krytyczną) uwagę zwrócę na wybrane.

Rozdział I - metodologiczny, zawiera określenie przedmiotu i celów badań, prezentuje problemy badawcze i hipotezy.. Wskazano w nim metody, techniki i narzędzia badawcze, dokonano charakterystyki grupy badawczej, opisano teren oraz organizację badań oraz ograniczenia.

Rozdział II przedstawia analizę nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa w kontekście przesłuchań policyjnych, co stanowi istotny wkład w zrozumienie tego złożonego procesu. Wskazanie na wielowymiarowość pojęcia przesłuchania w tabeli 3 (s. 25-27) jest interesującym punktem rozdziału, ponieważ ilustruje, jak różne dyscypliny naukowe przyczyniają się do zrozumienia tego pojęcia. Autorka wskazała, że kryterium analizy są dyscypliny, to wyjaśnienia wymaga dlaczego pojawiły się takie jak: behawioryzm, psychopatologia czy bezpieczeństwo wewnętrzne. Aktualny podział dyscyplin naukowych w Polsce jest określony w rozporządzeniu

Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ostatnie zmiany w tym zakresie wprowadzone zostały przez rozporządzenie z dnia 27 października 2022 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dziedzin sztuki i dyscyplin artystycznych (Dz. U Poz. 2202). Rozporządzenie to wprowadza szczegółowy podział nauk na dziedziny i dyscypliny. Autorka powinna bazować na aktualnym podziale dyscyplin naukowych, zgodnym z rozporządzeniem lub wskazać inną klasyfikację. Odniesienia do takich dyscyplin jak bezpieczeństwo wewnętrzne, kryminologia, kryminalistyka, psychopatologia czy wiktymologia powinno być wymienione w kontekście wyodrębnionych administracyjnie dyscyplin naukowych, takich jak nauki prawne (kryminalistyka, kryminologia, wiktymologia) lub nauki o bezpieczeństwie (bezpieczeństwo wewnętrzne).

W rozdziale brakuje mi szczegółowego omówienia praw i ochrony, jakie przysługują osobom poddawanych przesłuchaniu. Szczególnie ważne jest to w kontekście ochrony przed niewłaściwymi metodami przesłuchiwania, które mogą naruszać prawa człowieka i godność przesłuchiwanym.

Prezentacja *algorytmu postępowania podczas przesłuchania* w formie sztywnych schematów i tabel może prowadzić do błędnej interpretacji, że przesłuchanie jest procesem mechanicznym, pozbawionym miejsca na indywidualne podejście do przesłuchiwanego. (s. 49-53) W rzeczywistości, każde przesłuchanie wymaga elastyczności, intuicji i zdolności adaptacji do sytuacji. Autorka nie wskazała jaką metodą opracowała ten algorytm (zestaw kroków, który należy wykonać w określonej kolejności) zawarty w tabeli nr 5. Treść nie została poddana opisowi. Tabela zamyka podrozdział 2.3. (s. 53) Ważne jest, aby podjęcie decyzji o lokalizacji tabeli było świadome i uwzględniało cel jej użycia, jak również ogólną strukturę i spójność narracji.

Autorka skupia się głównie na zewnętrznych (technicznych) aspektach organizacji przesłuchania, pomijając ważne kwestie psychologiczne, takie jak metody radzenia sobie ze stresem przesłuchiwanego. Algorytm postępowania przedstawiony w podrozdziale wydaje się nie uwzględniać całej złożoności procesu przesłuchania, w tym potencjalnych trudności, z jakimi mogą się spotkać przesłuchujący, jak np. kłamstwa, manipulacje czy silne emocje przesłuchiwanym.

Pytanie do Autorki (6):

W kontekście omawianego przez Panią algorytmu postępowania podczas przesłuchania, na którym konkretnie etapie uważa Pani za najbardziej odpowiednie wprowadzenie nieinstrumentalnych technik detekcji kłamstwa? Jakie narzędzie proponowałaby Pani do opisanego i systematyzacji tych technik w ramach tego algorytmu?

Prezentacja metod przesłuchania (2.4.) wydaje się sugerować, że istnieje jednolity sposób przeprowadzenia tej czynności. W praktyce jednak każdy przypadek jest inny, a metodyka przesłuchania powinna być dostosowana do indywidualnych cech przesłuchiwanego, rodzaju sprawy oraz dostępnych dowodów. Brakuje tu dyskusji na temat różnorodności technik przesłuchania podejrzanego. (s. 53 -62)

Analiza tekstu dotyczącego metod przesłuchania, choć bogata w opisy technik (Reida, Wicklandera - Zulawskiego oraz Kinestic), wymaga pewnej krytycznej oceny.

Autorka prezentuje zarówno metody przesłuchania świadków, jak i podejrzanych, wskazując na różnice w podejściu oraz celach tych działań. Zdaje się zakładać, że przesłuchiwanym są z góry podzieleni na świadków i podejrzanych, co może nie odzwierciedlać rzeczywistości dynamicznego śledztwa, gdzie role te mogą się zmieniać w zależności od zdobytych informacji. Taka sztywna kategoryzacja może nie sprzyjać zrozumieniu złożoności procesu przesłuchania. Elementem kolejnym, który zasługuje na krytyczną uwagę, jest stosowanie terminologii

specjalistycznej (często tłumaczonej z języka angielskiego) bez wystarczającego wyjaśnienia niektórych pojęć. Terminy takie jak: „przygotowanie i profilowanie”, „uzyskanie i rozwój przyznania”, (zob. tabela nr 9), "przesłuchanie poznawcze", "mnemotechniki" czy "zasada wszechwiedzy" są kluczowe dla zrozumienia problemu, lecz ich pełne zrozumienie wymaga dodatkowego kontekstu lub definicji. Przykładowo termin "obtaining the admission" można rozumieć jako uzyskanie przyznania się do winy lub przyznania się do określonych faktów przez osobę przesłuchiwaną. Jest to kluczowy moment w procesie przesłuchania, który może być osiągnięty przez różne techniki, w tym budowanie zaufania, empatię, stosowanie logicznych argumentów czy technik psychologicznych. W kontekście polskim odpowiednikiem "obtaining the admission" mogłoby być "uzyskanie przyznania się do winy". Tekst jest bogaty w opis metod przesłuchania, jednak brakuje w nim większej liczby praktycznych przykładów lub studiów przypadków, które mogłyby zilustrować, jak techniki te są stosowane w rzeczywistości i jakie przynoszą efekty. Takie uzupełnienie mogłoby znacząco podnieść wartość aplikacyjną prezentowanego materiału.

Przykładowo wymieniona już metoda Winklera-Zulawskiego opiera się na kilku kluczowych założeniach i technikach, które mają na celu efektywne uzyskanie przyznania się do winy lub zdobycie wartościowych informacji od osoby przesłuchiwanej.

Na początku przesłuchania kładzie się duży nacisk na budowanie dobrych relacji z osobą przesłuchiwaną. Stosuje się techniki komunikacji interpersonalnej, takie jak otwarta postawa ciała, utrzymanie kontaktu wzrokowego, empatia i wykazywanie zrozumienia. Celem jest stworzenie atmosfery zaufania i otwartości.

Podczas całego przesłuchania, przesłuchujący uważnie obserwuje zachowania niewerbalne osoby przesłuchiwanej, takie jak gesty, mimika, ruchy ciała i zmiany w tonie głosu. Te zachowania mogą wskazywać na stres, kłamstwo lub ukrywanie informacji.

W metodzie tej wykorzystuje się różne techniki psychologiczne, by zachęcić osobę przesłuchiwaną do mówienia. Może to obejmować techniki takie jak powtarzanie pytań, użycie ciszy jako narzędzia, wywieranie presji czasowej czy konfrontacja z dowodami.

Informacje zdobyte przed przesłuchaniem lub w jego trakcie są strategicznie wykorzystywane do zadawania pytań, które mogą zdezorientować osobę przesłuchiwaną, wykazać sprzeczności w jej zeznaniach lub skłonić do przyznania się do winy.

Gdy przesłuchujący uzyska wystarczające dowody lub wyczuje, że osoba przesłuchiwana jest gotowa do przyznania się, stosuje specyficzne techniki mające na celu uzyskanie przyznania. Może to obejmować prezentowanie dowodów w sposób, który pokazuje, że dalsze zaprzeczanie jest nieskuteczne, lub wykorzystanie wcześniej zbudowanego raportu, by skłonić osobę do przyznania się.

Każdy etap przesłuchania, w tym uzyskanie przyznania się do winy, jest dokładnie dokumentowany. Może to obejmować zarówno pisemne protokoły, jak i nagrania audio lub wideo.

Stosowanie metody Winklera-Zulawskiego wymaga nie tylko znajomości technik przesłuchania, ale również doświadczenia, umiejętności obserwacji i wiedzy psychologicznej. Ważne jest, aby przesłuchujący potrafił dostosować swoje techniki do specyfiki osoby przesłuchiwanej i sytuacji, a także działał zawsze w granicach prawa i etyki zawodowej.

W naukach społecznych, a także w innych dziedzinach, wnioski formułuje się w oparciu o teoretyczne rozważania lub analizę literatury, pod warunkiem, że są odpowiednio uzasadnione i wyprowadzone z dostępnych danych czy analizowanych materiałów. W przypadku, gdy autorzy proponują wnioski w tabeli bez bezpośrednich badań empirycznych, kluczowym jest, aby te wnioski były jasno oznaczone jako hipotetyczne lub oparte na dostępnej

literaturze, analizie treści, dedukcji czy doświadczeniach pochodzących z praktyki zawodowej. Tak powinna zrobić to Autorka formułując wnioski zawarte w tabeli np. nr 11 (s. 69-70)

Zrozumienie, jak kłamstwo manifestuje się poprzez sygnały niewerbalne, jest kluczowe dla skuteczności przesłuchań oraz identyfikacji nieprawdziwych zeznań. Jednak nawiązania do Starego Testamentu, Platona, Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, N. Machiavellego, a także I. Kanta są trochę kontrowersyjne w kontekście przedmiotu i celu badań. (s. 70- 73) Odwoływanie się do myślicieli sprzed wieków w kontekście technik detekcji kłamstwa niesie też ryzyko anachronizmu. Idee Platona czy Arystotelesa dotyczące prawdy i fałszu powstawały w zupełnie innym kontekście, co sprawia, że ich bezpośrednie aplikowanie do współczesnych metod badawczych detekcji kłamstwa może być mylące. Warto było w tym miejscu uwzględnić pracę Jana Widackiego i Karoliny Dukały pt.: „Detekcja kłamstwa – czyli czego?” („Problemy Kryminalistyki” 287 (1) 215, s. 3 – 74)

Autorski podział metod wykrywania kłamstwa na instrumentalne (obejmujące analizę psychofizjologiczną i neurofizjologiczną) i nieinstrumentalne (obejmujące analizę werbalną, wokalną i niewerbalną) jest dość powszechnym podejściem w literaturze na temat detekcji kłamstwa. (s. 83- 84) Ten podział jest intuicyjny i odzwierciedla główne różnice w metodach detekcji.

Jednak Autorka w tym podziale jest niekonsekwentna, gdyż wprowadza analizę werbalno – wokalną, łącząc tym samym podział tych dwóch sfer. Równie dobrze nieinstrumentalne metody detekcji kłamstwa można podzielić na: mimikę, gestykulację, pozycję ciała jako sfery niewerbalne i analizę wypowiedzi jako sferę werbalną. Natomiast metody instrumentalne (ryc. 4, s. 83)) należało również uszczegółowić. Do psychofizycznych można zaliczyć: badanie poligraficzne, analizę zmiany głosu, obserwację zmian temperatury twarzy, *face tracking* i obserwację ruchu gałek ocznych. Natomiast do neuropsychologicznych zalicza się: funkcjonalny rezonans magnetyczny (fMRI) oraz elektroencefalografię (EEG).

Autorka zwraca uwagę na konieczność samoświadomości i znajomości własnych reakcji i zachowań jako fundamentu skutecznego profilowania behawioralnego. (s. 83) Chociaż samoświadomość jest ważna, nie tylko w kontekście profilowania behawioralnego, w rozprawie brakuje bezpośredniego powiązania między tym aspektem a rozwiązywaniem konkretnych problemów badawczych postawionych w pracy.

Metodyka przesłuchania stosowana przez FBI (tabele nr 12 i 13) w kontekście detekcji kłamstwa opiera się na połączeniu technik psychologicznych, behawioralnych i taktycznych. Przykładowo analiza wypowiedzi "Przestraszyłem się jak zaczął na mnie krzyczeć" (s. 87) w kontekście detekcji kłamstwa wymaga kompleksowego podejścia, które obejmuje ocenę spójności emocjonalnej, poszukiwanie niespójności, analizę mikroekspresji oraz innych sygnałów niewerbalnych, a także szczegółową analizę treści i struktury wypowiedzi. Wypowiedź zawiera wyraźny przekaz emocjonalny (strach), który może być szczegółowo analizowany pod kątem jego autentyczności. Eksperci od detekcji kłamstwa mogą szukać niezgodności między deklarowanymi emocjami a innymi sygnałami niewerbalnymi (np. mową ciała, tonem głosu), aby ocenić, czy emocja jest autentyczna czy symulowana.

Analizując fragment dotyczący sfery niewerbalnej (s. 98 -139), można dostrzec, że Autorka podchodzi do tematu odtwórczo i bezkrytycznie, prezentując szeroki zakres zachowań i reakcji, które mogą mieć znaczenie w kontekście wykrywania kłamstwa oraz zrozumienia niewerbalnych aspektów komunikacji. (za J. Navarro, s. 100- 123; P. Ekmanem, s. 123-130 i in.)

Przykładowo zachowania takie jak dotykanie twarzy (s. 114 i n.) czy unikanie kontaktu wzrokowego (s. 120) mogą mieć różne przyczyny i nie zawsze wskazują na kłamstwo lub



dyskomfort. Wnioskowanie o kłamstwie wymaga holistycznego podejścia, uwzględniającego kontekst kulturowy oraz spójność między różnymi kanałami komunikacji.

Autorka zwraca uwagę na konieczność budowania normy bazowej zarówno dla przesłuchującego, jak i przesłuchiwanego, co stanowi wg niej fundament skutecznej detekcji kłamstwa. (s. 143) Nie potrafię jednak zinterpretować „ustalenia stałości zachowania rozmówcy – normy bazowej” z tabeli nr 16. (s. 143 – 144), ponieważ nie zawiera treści (z wyjątkiem rubryki „kryterium”)

Identyfikacja badań poligraficznych dotyczy *instrumentalnych metod wykrywania kłamstwa* jest sformułowana niejako „na przekór” tytułowi rozdziału III. (s. 145-146) Autorka analizuje w nim inne metody instrumentalne wykrywania kłamstwa (badania neurofizjologiczne - EEG, fMRI, analizatora głosu i termoobrazowania). Jest to krótki przegląd narzędzi wykorzystywanych w detekcji kłamstwa na poziomie fizjologicznym i neurofizjologicznym. (s. 147-148)

Rozdział IV dotyczy *procesu kształcenia funkcjonariuszy w zakresie przesłuchań i nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa*. Analiza dotyczy programu szkoleń funkcjonariuszy Policji, obejmujących różne poziomy kwalifikacji zawodowych (podstawowe, podoficerskie, aspiranckie, oficerskie). Programy szkoleniowe wydają się być zaplanowane z myślą o przekazaniu teoretycznej i praktycznej wiedzy niezbędnej do pełnienia funkcji policyjnych. Jednak szczegółowość tematów oraz przydzielony na nie czas budzą wątpliwości Autorki, co do możliwości rzetelnego przyswojenia materiału, zwłaszcza w kontekście złożonych zagadnień, takich jak psychologia przesłuchań, taktyki i techniki prowadzenia przesłuchań. Wszystkie poziomy szkolenia zdają się pomijać lub minimalizować znaczenie psychologii zeznań, wnioskowania na podstawie zachowania oraz oceny wiarygodności źródeł dowodowych.

Kolejna analiza dotyczy szkoleń specjalistycznych w Policji - kursów dedykowanych policjantom służby kryminalnej oraz kurs z zakresu taktyk i technik przesłuchań, potocznie nazywany kursem FBI. Te kursy mają na celu rozwój umiejętności specjalistycznych niezbędnych w pracy dochodzeniowo-śledczej dotyczącej taktyki przesłuchań. Kurs dla policjantów służby kryminalnej jest znacznie dłuższy i bardziej szczegółowy (584 godziny lekcyjne) w porównaniu do kursu z zakresu taktyk i technik przesłuchań (40 godzin lekcyjnych). Różnica w czasie i zakresie tych szkoleń, zdaniem Autorki, może wpływać na głębokość przyswojonej wiedzy i umiejętności. W obu kursach poruszane są zagadnienia kluczowe dla pracy policjantów, takie jak postępowanie przygotowawcze, praca operacyjna, przesłuchania czy wykrywanie nieuczciwości. Jednak kurs FBI, mimo mniejszej liczby godzin, stara się skoncentrować na umiejętnościach praktycznych związanych z przesłuchaniami. Obie formy szkolenia wydają się pomijać lub tylko pobieżnie traktować niektóre istotne aspekty, takie jak psychologia zeznań, czy nieinstrumentalna detekcja kłamstwa. Wskazuje to na potencjalną lukę w przygotowaniu funkcjonariuszy do skutecznego radzenia sobie z wyzwaniami wynikającymi z interakcji z osobami przesłuchiwanymi.

Ocena proponowanych zmian w kursie specjalistycznym z zakresu taktyk i technik przesłuchań zgłaszanych przez uczestników kursu na przestrzeni lat 2007-2022 wskazuje na niedostatki w kształceniu funkcjonariuszy Policji w obszarze detekcji kłamstwa i taktyki przesłuchań. Zaprezentowane dane sugerują wniosek do zwiększenia liczby godzin szkolenia, wzmocnienia aspektów praktycznych poprzez scenki sytuacyjne, jak również uwzględnienia kursów doskonalących. (tabela nr 18, s. 166 – 171)

Rozdział V. nosi tytuł *Propozycje rozwiązań mogących wpłynąć na efektywność działań policji z zakresu przesłuchań i nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa*.

Analiza wyników badań ankietowych dostarcza na początku cennych wskazówek dotyczących struktury demograficznej i zawodowej respondentów. (s. 174 – 180)

Zauważalna przewaga mężczyzn (61,1%) nad kobietami (38,9%) w próbie badawczej może odzwierciedlać ogólną strukturę demograficzną w Policji, ale również wskazuje na potrzebę uwzględnienia perspektywy płci w analizie efektywności metodyk przesłuchań i detekcji kłamstwa.

Dominacja osób z długim stażem pracy (96,18% respondentów posiada staż służby powyżej 5 lat) sugeruje, że większość opinii pochodzi od doświadczonych funkcjonariuszy. Poprawna metryczka służąca do oceny doświadczenia funkcjonariuszy w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa powinna uwzględniać nie tylko staż pracy, ale także kilka innych ważnych aspektów, które mogą wpływać na poziom ekspertyzy i praktycznej znajomości tematu. Kategoria ta powinna być bardziej zróżnicowana, aby uwzględnić różne poziomy doświadczenia. Można by przyjąć podział na: poniżej 5 lat (nowicjusz), od 5 do 10 lat (średnio zaawansowany), powyżej 10 lat (doświadczony). Informację o tym, czy funkcjonariusz specjalizuje się w pracy wymagającej częstego stosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa. Dane na temat ukończonych szkoleń i kursów dotyczących nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, komunikacji niewerbalnej, psychologii przesłuchań itd., wraz z informacją o ich rodzaju i długości. Liczba przeprowadzonych przesłuchań i rozmów z podejrzanymi, świadkami itp., co może świadczyć o praktycznym doświadczeniu w stosowaniu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa.

Przygotowanie takiej metryczki umożliwia bardziej szczegółową analizę poziomu doświadczenia funkcjonariuszy w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, co może przyczynić się do lepszego zrozumienia zależności między poziomem doświadczenia a efektywnością w wykrywaniu kłamstw. Ponadto, zróżnicowanie i szczegółowość danych pozwala na bardziej precyzyjne wnioskowanie i formułowanie rekomendacji dotyczących szkoleń i praktyk policyjnych.

Różnorodność w zakresie jednostek organizacyjnych (58% respondentów z KMP i 42% z KWP/KSP) pokazuje, że badanie uwzględnia różne (choć nie wszystkie) poziomy struktur Policji.

Wysoki odsetek respondentów uważa, że możliwe jest wykrycie kłamstwa na podstawie oceny wypowiedzi i zachowania (93,79%), co podkreśla przekonanie o skuteczności tych metod. Jednakże warto zwrócić uwagę na to, że pomimo takiego przekonania, rzeczywista skuteczność tych metod może być różna i zależeć od wielu czynników, w tym od umiejętności obserwacji, wiedzy psychologicznej oraz doświadczenia w stosowaniu tych metod.

Fakt, że prawie wszyscy respondenci (96,66%) zwracają uwagę na niewerbalne zachowania podczas przesłuchań, wskazuje na powszechną świadomość ich znaczenia. Należy jednak podkreślić, że samo zwracanie uwagi nie gwarantuje jeszcze skutecznej interpretacji tych zachowań.

Rozproszenie w ocenach, które zachowania mogą wskazywać na kłamstwo, ujawnia subiektywność i różnorodność percepcji. Podkreśla to potrzebę bardziej ustrukturyzowanego podejścia do szkolenia funkcjonariuszy, które pozwoliłoby na rozwijanie umiejętności opartych na dowodach naukowych i najlepszych praktykach. (s. 180 – 186)

Analiza wskazanych przez respondentów zachowań werbalno-wokalnych i niewerbalnych, które mogą wskazywać na kłamstwo, ujawnia interesujący obraz percepcji kłamstwa wśród policjantów. Wyniki te można porównać z dotychczasowymi badaniami w dziedzinie psychologii kłamstwa i komunikacji niewerbalnej, gdzie naukowcy tak jak Paul Ekman czy Joe Navarro podkreślają różnorodność i złożoność zachowań związanych z kłamstwem. Wysoka

częstość wskazań na pomyłki (50,84%) i unikanie precyzyjnych odpowiedzi (60,38%) jest zgodna z tezą, że kłamcy często starają się unikać konkretności, aby nie wpaść w pułapkę sprzecznych zeznań. Jednakże interpretacja długich pauz (37,71%) czy braku płynności w wypowiedzi (35,32%) jako wskaźników kłamstwa może być problematyczna, ponieważ te zachowania mogą również wynikać z naturalnego stresu związanego z sytuacją przesłuchania, a niekoniecznie z kłamstwa.

Popularność interpretacji opuszczenia wzroku (59,9%) jako wskaźnika kłamstwa wydaje się być nieco kontrowersyjna w świetle badań, które sugerują, że kontakt wzrokowy ma zmienną i kulturowo uzależnioną wartość diagnostyczną w kontekście kłamstwa. Podobnie, fizjologiczne reakcje, takie jak pocenie się, mogą być więcej związane z ogólnym stanem emocjonalnym niż bezpośrednio z kłamstwem.

Wśród wymienionych przez respondentów elementów przygotowania dominuje kładzenie nacisku na dokumentację oraz ustalanie miejsca i czasu przesłuchania. Te wyniki wskazują na konieczność zapewnienia adekwatnych zasobów i infrastruktury do przeprowadzania przesłuchań, a także na potrzebę strategicznego planowania tych czynności. (s. 187 – 196)

Oceny skuteczności nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa wskazują na umiarkowany optymizm wśród respondentów, przy czym większość uznaje te metody za stosunkowo efektywne. Jednak tylko mała część badanych ocenia je jako wysoce skuteczne. To może wskazywać na potrzebę dalszego rozwoju i szkolenia w zakresie tych metod, aby zwiększyć ich efektywność w praktyce policyjnej.

Uzyskane dane pokazują silne przekonanie funkcjonariuszy Policji o możliwości wykrycia kłamstwa na podstawie analizy niewerbalnych zachowań.

Analiza statystyczna przeprowadzona przez Autorkę opiera się na zastosowaniu testu Chi-kwadrat ( $\chi^2$ ) Pearsona do oceny zależności między różnymi zmiennymi dotyczącymi przesłuchań. (s. 197 - 200) To podejście jest odpowiednio i powszechnie stosowane do analizy zależności między zmiennymi kategoryjnymi w badaniach społecznych. Test Chi-kwadrat pozwala na ocenę, czy obserwowane różnice między grupami są statystycznie istotne, czy też mogły wystąpić przypadkowo. Zastosowanie tego testu jest metodologicznie poprawne i adekwatne do celów badawczych. Pozwoliło na identyfikację statystycznie istotnych zależności między (intuicyjnymi, a wskazanymi w recenzji) zmiennymi dotyczącymi przesłuchań. Jednakże, w przypadku bardziej złożonych danych lub chęci zrozumienia zależności między większą liczbą zmiennych, mogłoby być wartościowe użycie bardziej zaawansowanych metod statystycznych, takich jak regresja logistyczna, która pozwala na analizę wpływu wielu zmiennych niezależnych na zmienną zależną oraz określenie kierunku i siły tej zależności.

Analiza podrozdziału dotyczącego wyników badań techniką wywiadu eksperckiego jest interesująca poznawczo. (s. 200 – 210) Wnioski z wywiadów dostarczają wartościowych informacji na temat trudności, metod i błędów w nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa.

Wybór pięciu ekspertów, w tym trzech w stanie spoczynku, sugeruje próbę zróżnicowania perspektyw, co jest pozytywne. Jednakże, skala badania (tylko pięciu respondentów) może nie być reprezentatywna dla ogółu społeczności ekspertów w dziedzinie przesłuchań i detekcji kłamstwa. W mojej ocenie, korzystne byłoby zwiększenie liczby uczestników, aby uzyskać szerszy obraz i weryfikować wnioski poprzez porównanie ich opinii. Brakuje głosów z innych dziedzin, takich jak psychologia i prawo, które mogłyby wzbogacić analizę o interdyscyplinarne punkty widzenia i praktyczne informacje na temat nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa.

Analiza podrozdziału dotyczącego *propozycji rozwiązań w obszarze formalno-prawnym* wskazuje na kilka kluczowych obszarów, które zdaniem Autorki należy zmienić.

Jednak propozycje rozwiązań są przedstawione w sposób ogólny, brakuje konkretnych przykładów lub *case studies*, które mogłyby ilustrować, jak zaproponowane zmiany mogłyby wpłynąć na poprawę efektywności przesłuchań. Włączenie takich przykładów mogłoby lepiej uzasadnić proponowane rozwiązania. Większość z nich ma charakter postulatyczny: rozważyć certyfikację stanowisk, funkcjonariusze służby kryminalnej powinni mieć odpowiednie predyspozycje, dobór powinien być „prowadzony celem uzupełnienia wakatu”. (s. 216)

W tekście nie pojawia się porównanie z innymi systemami prawnymi lub praktykami w innych krajach. Krytyczna analiza takich porównań mogłaby wzbogacić dyskusję o nowe pomysły i rozwiązania, które sprawdziły się w innych kontekstach.

Przykładowo, propozycja dotycząca certyfikacji stanowisk i doboru funkcjonariuszy na podstawie predyspozycji jest interesująca, ale brakuje dyskusji na temat tego, jak dokładnie miałyby to wyglądać w praktyce. Jakie kryteria byłyby użyte do oceny predyspozycji? Jak zapewnić obiektywność takiego procesu?

Podkreślenie znaczenia szkoleń jest ważne, ale warto byłoby dokładniej zbadać, jakie konkretne obszary szkoleniowe powinny zostać rozszerzone lub poprawione. Jakie nowe metody szkoleniowe mogłyby zostać wprowadzone? Czy istnieją nowoczesne technologie lub metody dydaktyczne, które mogłyby zwiększyć skuteczność szkoleń?

Argumentacja na rzecz nagrywania przesłuchań jest przekonująca, ale brakuje dyskusji o potencjalnych wyzwaniach: technicznych, logistycznych i prawnych związanych z wprowadzeniem takiej praktyki na szeroką skalę. Proponowane rozwiązania zakładają wykorzystanie nowoczesnych technologii i specjalnie przystosowanych pomieszczeń. Warto zastanowić się, jakie są realne możliwości adaptacji takich rozwiązań w różnych jednostkach policji, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie dostęp do zaawansowanych narzędzi może być ograniczony. (s. 217 - 218)

Propozycje mające na celu poprawę warunków pracy funkcjonariuszy oraz zmniejszenie presji związanej z przesłuchaniem są kluczowe, ale potrzebna jest głębsza analiza tego, jak takie zmiany wpłynęłyby na kulturę organizacyjną w Policji oraz jak mogą być postrzegane przez społeczeństwo.

Niektóre z propozycji mogą wydawać się trudne do zrealizowania w krótkim czasie ze względu na ograniczenia budżetowe, wymogi prawne, lub konieczność przeprowadzenia szeroko zakrojonych reform instytucjonalnych. Dlatego ważne jest, aby przy planowaniu takich zmian brać pod uwagę realia funkcjonowania Policji i możliwości faktycznej implementacji proponowanych rozwiązań.

Proponowane przez Autorkę wzmocnienie kwalifikacji zawodowych przez specjalistyczne kursy i szkolenia, które są bardziej zorientowane na praktykę, stanowi ważny krok w kierunku zwiększenia efektywności działań policyjnych. (s. 219 – 220)

Warto byłoby rozważyć bardziej zindywidualizowane podejście do szkolenia, które pozwalałoby na dostosowanie tempa i głębokości materiału do konkretnych potrzeb i poziomu uczestników.

*Propozycje rozwiązań w obszarze szkoleniowym* koncentrują się na taktyce przesłuchań, w tym wykorzystania nieinstrumentalnej detekcji kłamstwa. Autorka podkreśla znaczenie profesjonalnego przygotowania policjantów, a także zwraca uwagę na konieczność ciągłego podnoszenia kompetencji funkcjonariuszy w zakresie pracy dochodzeniowo-śledczej. Zwraca uwagę na nieadekwatność obecnych programów szkoleniowych oraz na potrzebę ich ciągłej aktualizacji i dostosowywania do najnowszych wyników badań naukowych. Proponuje szereg

zmian, w tym wprowadzenie obowiązkowego kursu specjalistycznego dla wszystkich funkcjonariuszy rozpoczynających służbę w jednostkach dochodzeniowo-śledczych. Podkreśla wagę umiejętności wykrywania kłamstwa i oceny wiarygodności przesłuchiwanego jako kluczowych kompetencji funkcjonariuszy zajmujących się przesłuchaniem. To wskazuje na rosnące zrozumienie, że skuteczne przesłuchania wymagają nie tylko znajomości prawa, ale także głębokiego zrozumienia ludzkiej psychiki i behawioralnych aspektów komunikacji. Propozycje rozszerzenia tematu szóstego kursu specjalistycznego dotyczącego detekcji kłamstwa i oceny wiarygodności (tabela nr 40) wskazują na próbę uzupełnienia edukacji funkcjonariuszy Policji w tym zakresie. Struktura większości modułów kursu opiera się na połączeniu wykładu z dyskusją, co jest standardową, lecz często krytykowaną metodą nauczania. Chociaż pozwala na przekazanie teoretycznych podstaw i zachęca do interakcji, może nie być wystarczająco angażująca dla wszystkich uczestników i może ograniczać możliwości praktycznego zastosowania zdobytej wiedzy. (s. 220 – 232)

Aby wzmocnić skuteczność kursu specjalistycznego z zakresu detekcji kłamstwa i oceny wiarygodności, można zastosować następujące alternatywne metody nauczania, które lepiej adresują potrzeby praktycznego zastosowania wiedzy oraz rozwijają kompetencje uczestników w bardziej angażujący i interaktywny sposób: studia przypadków, *role-playing* (gry ról), praca w grupach i dyskusje panelowe, ćwiczenia praktyczne z wykorzystaniem technologii VR i inne. Wprowadzenie tych metod może przyczynić się do lepszego zrozumienia skomplikowanych aspektów detekcji kłamstwa, rozwijając jednocześnie praktyczne umiejętności, które uczestnicy mogą zastosować w swojej codziennej pracy zawodowej.

Analiza podrozdziału "Propozycje rozwiązań w obszarze organizacyjnym" wskazuje na potrzebę integracji działań na różnych płaszczyznach organizacyjnych. Autorka ogólnie opisuje problemy instytucjonalno-organizacyjne, ale brakuje głębszej analizy konkretnych przyczyn tych problemów oraz proponowanych rozwiązań. Ważne byłoby dokładniejsze zdefiniowanie, jakie aspekty organizacji pracy wymagają poprawy i dlaczego są one krytyczne dla efektywności przesłuchań. Chociaż przedstawione rozwiązania są kierunkowo poprawne, mogłyby one korzystać z większej konkretyzacji. Na przykład, jakie konkretne zmiany w strukturze Policji są proponowane? Jakie nowe procedury mogłyby zostać wprowadzone, aby poprawić organizację pracy śledczej? Wskazanie na potrzebę współpracy międzynarodowej jest słuszne, jednak brak jest szczegółów dotyczących, jak miałyby ona wyglądać w praktyce. Jakie konkretne formy współpracy (np. wymiana doświadczeń, wspólne projekty badawcze, szkolenia) mogłyby najefektywniej przyczynić się do poprawy metod detekcji kłamstwa?

Rozważenie wprowadzenia publikacji naukowych wyłącznie dla funkcjonariuszy służb mundurowych to pomysł, który z jednej strony może zapewnić dostęp do specjalistycznej wiedzy, ale z drugiej – może rodzić ryzyko ograniczenia przepływu informacji i wiedzy między środowiskiem akademickim a praktykami. Takie rozwiązanie wymagałoby bardzo starannego i przemyślanego podejścia, aby nie ograniczać możliwości rozwoju naukowego i innowacyjności w obszarze zwalczania przestępczości. (s. 232 – 235) Na marginesie wyniki takich badań mogą być publikowane m. in w „Przeglądzie Policyjnym”. „Kwartalniku Kadry Kierowniczej Policji” czy „Internal Security.”

*Zakończenie* pracy doktorskiej dotyczącej wpływu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji podsumowuje wyniki badań Autorki oraz dokonuje refleksji nad osiągnięciem celów, hipotez i rozwiązaniem problemów badawczych. Autorka podkreśla złożoność i interdyscyplinarny charakter problematyki wykrywania kłamstwa, a także wskazuje na konieczność podnoszenia kwalifikacji zawodowych

funkcjonariuszy w tym zakresie. Ponadto, przypomina konkretne propozycje zmian w aspektach formalno-prawnym, szkoleniowym i organizacyjnym, mających na celu zwiększenie efektywności działań Policji.

Zakończenie jest spójne z całością pracy, jednak można by było oczekiwać głębszej analizy dotyczącej bezpośredniego wpływu zaproponowanych rozwiązań na rozwiązanie problemów badawczych oraz w jakim stopniu realizują one początkowo postawione cele i hipotezy. Autorka potwierdza hipotezę główną, wskazując na niskie kompetencje funkcjonariuszy w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, co stanowi solidną podstawę dla zaproponowanych zmian. Warto byłoby także zastanowić się nad możliwościami dalszych badań w tej dziedzinie, szczególnie w kontekście poprawy bezpieczeństwa publicznego.

Z perspektywy analizy tematu i problemu można mieć zastrzeżenie, że rozważania te są od nich szersze. Niektóre rozważania, szczególnie dotyczące instrumentalnych metod nie wiążą się z tematem i nie mają zasadniczego wpływu na prowadzoną analizę. Zaskakujące jest też miejsce instrumentalnych metod wykrywania kłamstwa w rozdziale pt.: „Charakterystyka nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa.” Zdecydowanie zaburza to spójność prowadzonego wywodu. Materia ta zdecydowanie bardziej pasowałaby do rozdziału II pod zmienionym tytułem: „Zastosowanie detekcji kłamstwa podczas policyjnych przesłuchań.” Odnosząc się do tytułu rozprawy dot. efektywności działań Policji, to przynajmniej jeden z podrozdziałów powinien być poświęcony analizie tej tematyki. Pojęcie wpływu domaga się doprecyzowania, podobnie jak: bezpieczeństwo w kraju, bezpieczeństwo publiczne. Brak dookreślenia tych pojęć negatywnie rzutuje na komunikatywność analiz w kontekście nauk o bezpieczeństwie i innych rozważań zawartych w rozprawie. Trudno z perspektywy teorii bezpieczeństwa odnieść się do rozważań Kandydatki nie wiedząc, w jakim znaczeniu Autorka posługuje się tymi terminami, biorąc pod uwagę, że postępowanie dotyczy nadania stopnia doktora w tej dyscyplinie. Kolejnym mankamentem jest referowanie poglądów innych autorów często bez podejmowania próby ich krytycznej analizy, nieuwzględnianie różnych stanowisk w danej kwestii. Dostrzegam też wyraźną dysproporcję, co do objętości poszczególnych rozdziałów. Przykładowo rozdział IV liczy 23 strony, a rozdział III 69.

Praca pod względem formalnym została napisana poprawnie. Przypisy generalnie zostały sformatowane prawidłowo. Niejednokrotnie są to obszerne i rozbudowane przypisy, odsyłające do literatury przedmiotu i judykatury (np. 48). Język pracy jest klarowny i zrozumiały.

Bibliografia nie nasuwa zastrzeżeń merytorycznych. Jest obszerna (14 stron druku), co świadczy o rzetelności w zbieraniu materiałów. Literatura na którą powołuje się Autorka w przypisach, jest prawidłowo i reprezentatywnie dobrana.

## **5. Podsumowanie**

Oceniając sposób realizacji przyjętego celu rozprawy, założenia metodologiczne, wkład pracy oraz uzyskane rezultaty, należy stwierdzić, że przedstawione wyniki oraz kierunki interpretacji mogą stanowić inspiracje do kontynuowania poruszanej problematyki.

Opis procedury badania oraz procedury przygotowania warsztatowego – narzędzi badawczych dowodzą umiejętności metodologicznych.

Rozprawa nosi znamiona zarówno pracy o charakterze teoretycznym (analiza i synteza literatury przedmiotu oraz aktów prawnych) z elementami analityczno-empirycznymi (głównie badań ankietowych i wywiadów eksperckich), na podstawie których podjęto próbę

wnioskowania i uogólnienia, jak i rekomendacji co do wpływu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji. Dowodzi to, że Autorka posiadała umiejętność w zakresie wyprowadzania uogólnionych wniosków z przeprowadzonych badań i proponowania rozwiązań w zakresie efektywności przesłuchań.

Mimo wykazania pewnych usterek, jak i niedoskonałości merytorycznej oraz warsztatowej, które można złożyć na brak doświadczenia w prowadzeniu samodzielnych badań naukowych należy stwierdzić, że praca stanowi interesującą propozycję badawczą o charakterze naukowym.

## **6. Końcowa konkluzja i ocena**

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny KRÓL spełnia warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2021 r., poz. 478) tj.: prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie, dowodzi umiejętności w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej.

Na tej podstawie wnioskuję o dopuszczenie do publicznej obrony pracy w obecnym jej kształcie.

*prof. Janusz Gierszewski*

Słupsk, dn. 03 kwietnia 2024 r.

## **Wątpliwości, które należy rozstrzygnąć w czasie obrony rozprawy doktorskiej.**

1. W kontekście przyjętej przez Panią hipotezy dotyczącej wpływu nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji, jakie wskaźniki efektywności proponuje Pani zastosować do oceny zaproponowanych przez Panią rozwiązań szkoleniowych i organizacyjnych na ogólny poziom bezpieczeństwa publicznego (w kraju)? O ile zwiększone kompetencje funkcjonariuszy w zakresie wykrywania kłamstw bezpośrednio przyczynią się do mierzalnej poprawy skuteczności rozwiązywania spraw kryminalnych, a tym samym do wzrostu poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie, i w jaki sposób ten wpływ mógłby zostać zmierzony?
2. Biorąc pod uwagę przyjętą przez Panią hipotezę, że funkcjonariusze Policji nie posiadają dostatecznych kompetencji w zakresie nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa, oraz uwzględniając przedstawione teorie naukowe dotyczące detekcji kłamstwa, takie jak teoria niezgodności Paul Ekmana czy teoria obciążenia poznawczego, chciałbym zapytać: Jak Pani badania uwzględniają różnorodność i złożoność zachowań ludzkich opisanych w tych teoriach, w kontekście szkolenia funkcjonariuszy Policji? Czy w procesie kształcenia i doskonalenia zawodowego Policji istnieje miejsce na zintegrowanie tych teorii w praktyczne narzędzia i metody, które mogłyby być stosowane przez funkcjonariuszy do zwiększenia ich kompetencji w wykrywaniu kłamstw?
3. W jaki sposób badania nad nieinstrumentalnymi metodami detekcji kłamstwa wpisują się w ramy dyscypliny nauki o bezpieczeństwie? (przedmiot, metody, teorie, pojęcia)
4. Załóżmy, że zostaną uwzględnione wszystkie propozycje rozwiązań zawarte w rozdziale 5. , a Pani zadaniem jest dokonanie ich ewaluacji. W jaki sposób zmierzy Pani wpływ zastosowania nieinstrumentalnych metod detekcji kłamstwa na efektywność działań Policji, uwzględniając specyfikę różnych wskaźników, takich jak zwiększenie liczby wykrytych przestępstw, poprawę jakości informacji uzyskanych podczas przesłuchań, redukcja liczby niewłaściwych oskarżeń, wzrost zaufania społecznego do Policji oraz efektywność szkolenia funkcjonariuszy? Jakie metody badawcze Pani zastosuje do kwantyfikacji tych wskaźników?
5. W kontekście omawianego przez Panią algorytmu postępowania podczas przesłuchania, na którym konkretnie etapie uważa Pani za najbardziej odpowiednie wprowadzenie nieinstrumentalnych technik detekcji kłamstwa? Jakie narzędzie proponowałaby Pani do opisanie i systematyzacji tych technik w ramach tego algorytmu?